

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. l. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka. Rzecz urzędowa.

Lwów, 1. sierpnia. Na wystawienie korpusu ochotników galicyjskich wpłynęły w obwodzie Stryjskim następujące ofiary pieniężne, a mianowicie złożyli:

II. W powiecie Bolechowskim: Przełożony konwentu OO. Bazylianów w Hoszowie 100 zł., Mojżesz Byk, kapitalista w Bolechowie 52 zł. 50 c., fabrykant skóry Ozyasz Słutzker w Bolechowie 30 zł., Izrael Hauptman, fabrykant skór w Bolechowie 30 zł., Jakób Goldenberg, dzierzawca Sokołowa 30 zł., Abraham Gottlieb, fabrykant skór w Bolechowie 40 zł., urzędnicy c. k. urzędu powiatowego w Bolechowie 21 zł. 80 c., urzędnicy c. k. administracyi salin w Bolechowie 25 zł., leśniczowie i nadleśniczowie w Bolechowie 9 zł. 25 c., salinarny urząd przedazy w Bolechowie 7 zł., c. k. urzędnicy ekonomii kameralnej w Bolechowie 10 zł., gmina Bolechów z kasy miejskiej 720 zł., z subskrypcyi przez pojedynczych Izraelitów w Bolechowie 153 zł. 40 c., chrześcijańscy mieszkańcy w Bolechowie 20 zł. 58 c., rz. k. parafia w Bolechowie 6 zł. 20 c., gr. k. parafia w Bolechowie 41 zł. 75 c., gminy: Belejów 25 zł., Brzaza i Sukiel 32 zł. 50 c., Cerkowna 20 zł. 10 c., Cisów i Bubniszcze 78 zł., Czolhany 33 zł. 60 c., Dzieduszyce wielkie 13 zł. 37 c., Gerynia 12 zł., Hoszow 36 zł. 38 c., Kamionka 16 zł. 13 c., Gelsendorf 49 zł. 60 c., Lipa 10 zł., Lisowice 22 zł. 20 c., Morszyn 21 zł. 10 c., Niniów dolny i górny 40 zł. 40 c., Polanica 16 zł., Podbereż z Huziejowem 44 zł. 5⁵/₁₀ c., Roztoczki 28 zł., Salamanowa góra 5 zł. 25 c., Słoboda i Lużki 36 zł. 45 c., Sokołów i Łany 25 zł., Stańkowce 18 zł., Taniawa 18 zł. 81 c., Tiapeze 24 zł., Witwica 33 zł., 52⁵/₁₀ c., nowy Babilon 10 zł. 50 c., Zaderewacz i Wola 44 zł. 15 c.

Na założenie regularnej szkoły parafialnej w włościach *Kopaczynice* i *Kuniszowce*, w obwodzie Kołomyjskim, obowiązały się rzeszone gminy po wieczne czasy wystawić na gminnych gruntach szkolne budynki szkolne, a to w Kuniszowcach całkiem z własnych zasilków, a w Kopaczynicach z ofiarowanego bezpłatnie przez tamtejszego właściciela dóbr Jerzego Jakubenz buduleu, który gmina obowiązała się zrabować i zwieźć, utrzymywać te budynki zawsze w dobrym stanie i posprawić i dokupywać potrzebne porządki szkolne, a drzewo na opał, które nauczyciel zakupi, bezpłatnie zwieźć do szkoły.

Na wyposażenie nauczyciela zapewniła gmina Kopaczynice roczną kwotę 136 zł. 50 c. w. a., a gmina Kuniszowce roczną kwotę 126 zł. 70 c. w. a., jednak w obydwu tych włościach kaźdoczesny nauczyciel kupować będzie z swojej dotacyi potrzebne na opał szkoły drzewo i opędzać koszta czyszczenia szkoły.

Okazaną temi składkami dążność ku rozszerzeniu elementarnej nauki ludu podaje c. k. namiestnictwo z uznaniem do wiadomości publicznej.

Wiedeń, 31. lipca. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXVIII. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 134. Ugodę względem korespondencyi telegraficznej między niemiecko-austriackim związkiem telegrafowym a Szwajcaryą z 26. października 1858, zawartą w Friedrichshafen z 26. paźd. 1858, a w dokumentach ratyfikacyjnych wymienianą w Sztuttgarcie 23. maja 1859.

Sprawy krajowe.

(Wyprawa jeńców zagranicznych.)

Dnia 26. lipca odpłynęło z Tryestu do Wenecyi 541 francuskich i sardyjskich jeńców wojennych przeznaczonych do wymiany.

Ameryka.

(Prawa neutralności. — Przyszły wybór prezydenta.)

Nowy Jork, 9. lipca. Z Washingtonu donoszą, że rząd amerykański ukończył zapowiedziany od dawna memoriał diploma-

tyczny względem praw neutralności i przesłał wszystkim swym postom w Europie. Na mocy tego uznają oddać Stany zjednoczone tylko bron, ołów, proch strzelniczy i saletrę za kontrabandę wojenną; nie obejmują w tem ani węgli kamiennych, ani prowiantu jakiegobądź rodzaju; trzymają się tej zasady, że wolna bandera stanowi wolny ładunek, i nie wspominają bynajmniej o prywatnem korsarstwie, to znaczy, że Ameryka nie chce się tego zrzec w żaden sposób. — Z przyszłym rokiem kończy się peryod wyboru prezydenta, dla tego partye są bardzo czynne w przedstawianiu i zalecaniu swych kandydatów. Sądzą powszechnie, że partya demokratyczna nie wielką ma nadzieję, ażeby znowu obrano Buchanan'a, że się rozdzieli, i jedna będzie proponować gubernatora Wisa w Wirginii, a druga Douglasa. I republikańska partya nie jest w zgodzie, jednak może w końcu zgodzi się na kandydata, na co największą mają nadzieję gubernator Seward z Nowego Jorku, Banks z Massachussets i Chase z Ohio.

Portugalia.

(Pogrzeb Królowej.)

Z **Lizbony** donoszą z 21go lipca *Monitorowi*: „Pogrzeb Królowej odbył się wczoraj zrana o godzinie 11. Cała Lizbona ubolewała szczerze nad jej zgonem, a wielkie tłumy ludności odprowadzały zwłoki do grobu. — Sady przerwały czynności swe urzędowe na czas ośmiu dni.“

Hiszpania.

(Aresztacye. — Pożar w Kartagenie. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 23. lipca. W Olivenzy, Badajoz i Sewili uwięziono wielu demokratów, którzy jak się zdaje mieli udział w ostatnim spisku. Znalaziono listy i papiery, które wielu skompromitowały.

— Do Marsylii nadeszła wiadomość, że w arsenale w Kartagenie powstał pożar naraz w ośmiu punktach; między innymi zgorzało także 17.000 karabinów.

— Zapewniają, że Kortezy zbiorą się na dniu 1go października r. b.

— Infantowi Don Sebastyan przygotowują jak słyhać bardzo pochlebne przyjęcie.

— Pan Mora ogłosił memoriał, w którym stara się usprawiedliwić z zarzutów przeniwierstwa, dla których skazał go senat w procesie ministra Collantes. Zarazem przytacza ciężkie obwinienia przeciw ministrowi Collantes; utrzymuje, że ma w ręku dowody jego winy i że padł ofiarą wielkich intryg, jakich używano, by go zmusić do mileczenia.

Anglia.

(Posiedzenia z 27. i z 25. lipca. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 27. lipca. Dzisiejsze posiedzenia obudwu izb parlamentu nienastęczyły nic ciekawego. W izbie wyższej czytano poraz trzeci kilka bilów w sprawach lokalnych. W izbie niższej proponował Sir J. Trelawny, ażeby izba co do obrady nad bilem względem zniesienia podatku kościelnego ukonstytuowała się w komitet. Pan Newdegate wniósł przeciw temu poprawkę, ale odrzucono ją po krótkiej dyskusyi 191 głosami przeciw 99, poczem izba przeszła w komitet, nie postąpiwszy jednak zbyt znacznie z obradą. Wieczorem odczytano po raz trzeci bil względem uniwersytetów szkockich.

— Na posiedzeniu izby niższej z dnia 25go lipca odpowiada lord *Clarence Paget* na zapytanie, że zawiechrzenia na pokładzie okrętów wojennych „*Liffey*“, „*Caesar*“ i „*Hero*“ nie są tak wielkie, jak to głoszą: zaszło tylko kilka wypadków niekarności, jak to się często przytrafia, kiedy po długich podróżach morskich wzbroni się majtkom wysiadać na ląd z okrętu. Wnosi przytem prośbę do p. Williams o cofnięcie dawniejszej propozycyi swej względem ogłoszenia nazwiska tego komendanta okrętu „*Princess Royal*“, który w przeciągu jednego tylko roku kazał majtkom zadać do kilka tysięcy plag pletnia.

P. Williams zgadza się na to pod tym warunkiem, jeśli admirałicya przyrzeknie wziąć w ogóle pod rozważę kwestyę względem chłosty cielesnej. W przeciągu tych dwóch lat, gdy lord C. Paget był komendantem okrętu *Princess-Royal*, nie wymierzono kary cielesnej na tym okręcie ani razu.

P. James Elphinstone nastaje na zniesienie cłosty, gdyż w razie przeciwnym żaden majtek z okrętu handlowego nie chciałby przyjąć służby na okręcie wojennym.

Lord Loraine zapytuje, czyli karę tę znieść zamysłają? **Lord C. Paget** spodziewa się, że kara cłosty cielesnej z czasem sama przez się ustanie.

P. Adderley zwraca uwagę izby na środki obrony posiadłości kolonialnych i na sposób pokrywania kosztów w tej mierze. Anglia dostawia nie tylko żołnierzy do obrony kolonii, lecz oprócz tego ponosi i większą część kosztów na ich utrzymanie, a czasem nawet i $\frac{9}{10}$ części. W kraju ojczystym placą z tego powodu i z innych mieszkańce 50 razy więcej podatku, niż kolonie. Czasby już zaprowadzić potrzebne zmiany w tym względzie. Nie mówiąc nie o kwestyi pieniężnej, to same nawet wojska kolonialne przydatniejsze są do obrony, zwłaszcza że żołnierze europejscy znieść nie mogą klimatu i umierają na różne choroby.

Lord A. Churchill zgadza się z tem zdaniem zupełnie.

P. de Lacy Evans zaproponował następującą rezolucję: Ze względu na stosunki istniejące między niektórymi wielkimi mocarstwami na kontynencie zyczyćby należało, by mianowano wydział złożony tak z mieszkańców cywilnych, jak niemniej z oficerów lądowych i okrętowych, a to dla rozpoznania teraźniejszego stanu i zebrania bliższych szczegółów w tej mierze, tudzież dla zapewnienia się, jakichby zaprowadzić można ulepszenia z zachowaniem wszelkiej oszczędności możliwej, i by rządowi Jej Mości Królowej przedłożono sprawozdanie w tym względzie.

P. Sidney Herbert zgadza się po większej części na uwagi p. Adderley'a; wojska z kraju ojczystego nie powinnyby pełnić w koloniach służby policyjnej. Koszta wielkie ztąd pochodzą, że niektóre kolonie są bardzo odległe, a przynajmniej w tej chwili niepodobna pomyśleć o znacznej oszczędności. W odpowiedź na inne uwagi robi mowca uwagę, że obwarowanie wszystkich wybrzeży dokoła wymagałoby nie tylko kosztów ogromnych i nieodpowiadających zamiarowi, lecz byłoby także niepraktyczne. Na cóż bowiem przydałoby się wznosić baterie bez dostatecznej liczby artylerzystów. Tym sposobem pogorszonoby tylko stan rzeczy. Rząd powinien przedewszystkiem zwrócić uwagę swoją na porty i arsenały, gdzie wyrabia swoje przybory wojenne i je przechowuje. Zamierza też mianować komisję zaproponowaną przez p. de Lacy Evans, a same już nazwiska członków mogą już być dla publiczności rękomią gorliwości i pilności rozpoznania w tej mierze.

Rezolucję p. Lacy Evans odrzucono.

— Według listów z Malty z 16go b. m. wybierał się wiceadmirał Fanshawe z częścią floty do Neapolu, aby Królowi podczas koronacji robić honory.

Stojąca w Portland na kotwicy flota kanałowa odpłynęła 25go b. m. do Spithead, gdzie załoga otrzymała na krótki czas urlop, i przedsięwzięła potrzebne reparacje.

Francya.

(Wypadki dzienne. — Wiadomości bieżące. — Obóz pod Chalons. — Burza.)

Paryż, 28. lipca. W ostatnich dniach zatrwożyła tu wielce opinię publiczną nota Monitora o uzbrojeniach Anglii i Francyi, jak również znane z doniesień telegraficznych odpowiedzi prasy angielskiej, toczone bardzo żywo układy między gabinetami w Paryżu i Londynie i obecność hrabi Persigny w Paryżu, tak, że obawiano się nawet zerwania stosunków między Anglią i Francyą; dziś jednakże uśmierzyło te obawy oświadczenie Monitora, że w jak najkrótszym czasie ma być zredukowana armia lądowa i morska Francyi na stopę pokoju.

Paryż, 27. lipca. Hrabia Persigny, który starał się zawsze utrzymać dobre porozumienie między Anglią i Francyą, miał dziś w Paryżu konferencję z hrabią Walewskim, poczem ten minister pojechał niezwłocznie do St. Cloud.

— **P. Banneville**, tutejszy pełnomocnik w Wiedniu przed wojną, odjechał — jak donoszą ztąd dziennikowi *Indep. belge* — z własnoręcznym listem Cesarza Napoleona do Cesarza Austrii.

— W ministerium marynarki panuje ruch nieprzerwany; minister podpisuje nawet w niedzielę przeznaczone do wysłania akta.

— Parowiec awizowy „Pelican“ odpłynął już do Biarritz, gdzie podczas pobytu Cesarstwa będzie zostawał na ich usługi.

— Jak wiadomo, pisze *Gazeta wiedeńska*, wykładano i powtarzano rozmaicie wyrazy Cesarza L. Napoleona wyrzeczone w obecności dyplomatycznego po teraźniejszym powrocie swym do Paryża. Według Monitora miał Cesarz L. Napoleon użalać się „w ogóle“ na niesprawiedliwe posądzanie przez całą Europę z początkiem tego roku, gdy tymczasem świadkowie naoczni upewniają, że Cesarz mówił przy tej sposobności nie o całej Europie w powszechności, lecz o niesprawiedliwym i niesłusznym posądzaniu go niektórych tylko państw. Jeden z korespondentów paryskich do gazety frankfurtskiej przyznaje słusność w tej mierze całkiem Monitorowi, i pisze między innymi: Wszystkie przemowy i kroki Cesarza od czasu umowy w Villafranca dają wyraźnie do uspokojenia opinii publicznej przynajmniej w tej chwili, a całe położenie spraw teraźniejszych jest takie, że niepodobna Cesarza Napoleona posądzać o nieszczerłość, a wiedząc o tem, jak jest zawsze przytomny i ogledny, nie można nawet i przypuścić tej myśli, by dla samego dogodzenia tej opinii chciał całą swą politykę kompromitować. Śmiem utrzymywać za rzecz pewną, że Cesarz L. Napoleon wyraził ubolewanie swoje nad

niesprawiedliwością Europy z pewnym przyciskiem dającym dość wyraźnie do poznania, że pragnie tego, by go Europa uważała i nadal za „obrońcę pokoju i porządku“.

— Z obozu pod Chalons donoszą o strasznej burzy, jaka się tam zerwała ostatnimi czasy. Wiecher powywracał większa część chat słomianych i spustoszył ogrody przy nich pozakładane. Dla zbyt wielu upałów odbywają się ćwiczenia wojskowe między 4ta i 8ma godziną zrana, a wieczorem od 6tej do 8mej. Godziny południowe od pół do 12tej do 3ciej czas na spanie lub do wypoczynku.

Belgia.

(Sprawa obwarowania Antwerpii.)

Bruxela, 27. lipca. Jak się zdaje, nie zapadnie w sprawie obwarowania Antwerpii żadna uchwała w ciągu bieżącej sesyi. Dwa wydziały izby oświadczyły się już, aby rozprawy w tym przedmiocie odroczyc na rok przyszły, a w trzecim wydziale utrzymał się wniosek przeciwny tylko równością głosów. W wielu sekcjach popierali niektórzy członkowie gorliwie dawniejszy projekt, aby prace fortyfikacyjne odłożyć od innych budowl zaprojektowanych, co równałoby się zupełnemu prawie odrzuceniu wniosku, jak to zesłorocznie nauczyło doświadczenie. Rząd nie oświadczył się jeszcze potąd ani za ani przeciw odroczeniu obrad nad wnioskiem.

Szwajcarya.

(Przejazd Cesarza i księcia Napoleona. — Hr. Chambord.)

Berna, 22. lipca. Powracającego do Francyi Cesarza L. Napoleona powitał w Culoz generał Dufour i bankier Bartholony imieniem ludnisko-genewskiej kolei żelaznej. Obydwa deputowani przyjęci jak najprzejemniej towarzyszyli Cesarzowi przez czas ni jaki w podróży. Przejazd księcia Napoleona przez Lausanne i Genewę odbył się bez wielkiego zachodu, a nawet dawniejsze towarzystwa już się więcej nie zebrały. Od tygodnia bawi także i hrabia Montalembert nad jeziorem genewskim dla poratowania zdrowia. Dzienniki donoszą o przybyciu hrabi Chambord do Rapperswil nad jeziorem w Zuryku dla odwiedzenia księżny Parmy.

Włochy.

(Okolnik kardynała Antonelli. — Formacja wojsk papieskich.)

Jego Eminencya kardynał Antonelli rozesłał następujący okolnik do ciała dyplomatycznego:

„Pałac watykański, dnia 12. lipca 1859.

„W pośród trosk i obawy wywołanej obecną wojną, miała się stolica apostolska zupełnie ubezpieczoną, polegając na licznych przyrzeczeniach, do których nadto przyłączyło się i zapewnienie, że Król sardyński, idąc za poradą swego sprzymierzeńca Cesarza Francuzów, odrzucił dyktaturę, jaką mu ofiarowały powstańcze prowincye kościelnego państwa.

Wszakże bolesne jest dla nas spostrzeżenie, że rzeczy zupełnie innym poszły trybem, i że pod oczyma ojca św. i jego rządu zaszły wypadki, które postępowanie gabinetu piemontekiego w obec stolicy apostolskiej w coraz dziwniejszem stawia świetle, i okazują jawnie, że Sardynia pragnie wydrzeć stolicy apostolskiej nietykalną część jej świeckiego państwa.

Od czasu rokoshu w Bononii, o którym wyraziła się już allokucya Jego Świątobliwości z d. 20. czerwea, stało się miasto to miejscem zebrania licznych z Toskany i Modeny przybyłych oficerów sardyńskich, których zamiarem było przygotować leże dla wojsk piemontekich. Sprowadzili też z tych obcych państw tysiące karabinów na uzbrojenie powstańców i ochotników, i przywieźli z sobą działa, aby tem silniej podnieć niepokój w powstańczych prowincjach i powiększyć zuchwałość wiehrzyeli.

Lecz inne jeszcze wypadki, okazując jako czysto pozornem tylko było odrzucenie dyktatury, podniosły na sam szczyt to otwarte naruszenie neutralności, połączone z otwartym wspieraniem rokoshu w państwie kościelnym. Mianowanie margrabi d'Azeglio nadzwyczajnym komisarzem w Romani (jak to okazuje się z dekretu Jego król. Mości księcia Eugeniusza Sabaudzkiego z d. 28. czerwea, zawartego w piśmie hrabi Cavoura tej samej daty), aby przewodniczyć udziałowi legacyi w wojnie pod złudnym pozorem, że chodzi tylko przeszkodzić, aby ruch narodowy nie ściągnął nieporządku, jest w rzeczywistości udzieleniem funkcji, które uwłaczają prawom terytorjalnego władcy.

Uzupełniając zamachy na prawowitą monarchiczną władzę Ojca św., wysłano dwóch oficerów inżynierii a mianowicie jednego sardyńskiego do Ferrary, aby twierdzę tę podminować i zniszczyć.

Tak niegodne zamachy, w których co do wielu względów przebiega się widocznie naruszenie prawa narodów, musiały umysł Jego Świątobliwości napętnić goryczą i słuszne wznieść oburzenie, a oburzenie to wzmogło się jeszcze, kiedy ujrzał Ojciec święty, że takich kroków niewłaściwych dopuszcza się rząd katolickiego Króla, który za poradą swego dostojnego sprzymierzeńca nie przyjął ofiarowanej sobie dyktatury.

Ponieważ jednak wszystkie środki, aby uchylić lub umniejszyć ten szereg bezprawii, żadnych nie przyniosły owoców, przeto Ojciec św. pomny na swoje obowiązki chronić swoje państwa i zachować nietykalną świecką władzę stolicy apostolskiej, z którą głównie łączy się niezawisłe i wolne sprawowanie najwyższego pontyfikatu, reklamuje i protestuje przeciw zamachom i uroszczeniom, popełnionym wbrew uznanej neutralności; i zyczy sobie, aby protest ten obwieścił wszystkim mocarstwom europejskim. Ufny w ich znaną sprawiedliwość, spodziewa się, że udzieli mu pomocy i nie

zniosą, by tak jawnego naruszenia praw narodu i świeckiej władzy stolicy apostolskiej pomyslnym uwieńczyło się skutkiem. Ojciec św. tuszy, że rzady przyczynia się do restytucji Jego praw i w tej myśli wzywa ich obrony i pomocy.

Podpisany kardynał-sekretarz państwa, posyłając Waszej Ex-celencyi z rozkazu Ojca św. niniejszą notę z prośbą, abyś ją raczył udzielić swemu dworowi, korzystając z tej sposobności i t. d.

Antonelli.

— W okolicy ministra spraw wewnętrznych z dnia 16. b. m. powiedziano w państwie kościelnem do władz prowincyi, które pozostały wiernymi: iż uprasza się usilnie, ażeby także z swej strony wszelkimi środkami, jakie tylko mają na zawołanie, przyczynili się silnie do werbowania żołnierzy między ludem. Minister zada już po dwudziestu dniach raportu względem wyników. Podobnie wezwano także duchowieństwo w pomoc do uskutecznienia tego zamiaru.

Niemce.

(Dokumenty w sprawie wojny włoskiej. — Wypadki dzienna. — Zatargi między cywilnymi i wojskowymi.)

Gazeta wiedeńska pisze: O depeszy przesłanej przez hrabię Rechberga z Weroni dnia 22. czerwca do posta cesarskiego w Berlinie, barona Koller i umieszczonej w gazecie wiedeńskiej z 26go b. m. pisze *Preuss. Ztg.*, że depesza ta nie zostaje w żadnym bezpośrednim związku z dokumentami dyplomatycznymi, które ogłoszone były w dzienniku tym z dnia 23. lipca. Dziennik urzędowy gabinetu berlińskiego ogłasza następnie dla lepszego przeglądu negocjacji prowadzonych między ces. gabinetem austriackim i rządem pruskim następujące dokumenty:

1) Depesza pruska z 14go czerwca, na którą powołuje się wspomniana depesza austriacka z 22. czerwca, i w której zawiera się dokładne zestawienie życzeń rządu pruskiego wyrażonych powtórnie przez generała Willisen'a, tudzież wypadek jego posłannictwa.

2) Wspomniana depesza hrabi Rechberga z Weroni dnia 22. czerwca.

3) odpowiedź gabinetu pruskiego na tę depeszę, i

4) depeszę do pruskiego posta w Wiedniu, barona Werther'a z 23. lipca, o której *Preuss. Ztg.* ze swego stanowiska pisze, jakoby wydana została dla sprostowania mylnego sądu gabinetu wiedeńskiego o pruskiej polityce pośredniczenia. (Treść depeszy w następujących numerach.)

— Gazecie wrocławskiej piszą z Berlina, że otrzymano tam depeszę od rządu francuskiego z uwiadomieniem o punktach przed-ugodnych pokoju zawartego w Willafranka. W depeszy tej nie wspomniano jednak o tem, czy też kongres europejski uregulować ma stosunki polityczne we Włoszech.

Dalej donosi korespondencya rzeczoną, że zupełna demobilizacya zwolanych wojsk pruskich nastąpi wtenczas, kiedy większa część armii francuskiej wyruszy z powrotem do kraju ojezystego.

Z Frankfurtu piszą z 25. lipca: Wczoraj przyszło do bójki krwawej w Bodenhammie między mieszkańcami cywilnymi i artylerzystami pruskimi, przyczem kilka osób pokaleczono, a z tych odnieśli niektórzy rany ciężkie i niebezpieczne.

Szwecya.

(Wybory. — Cholera w Hamburgu i Altonie.)

Sztokholm, 22. lipca. Zmiana tronu, piszą zład dziennikowi *Hamburg. Nachr.*, nie przyniosła nic nowego dotąd, dyplomatyczne poselstwa, obsadzenie urzędów dworskich, ułożenie programu pogrzebowego — to są jedyne nowości. Tymczasem odbywają się wybory w trzech stanach, a do stanu mieszczanńskiego podług nowego regulaminu, który każdemu talarowi podatku nadaje głos. Król zatwierdził już ten regulamin i idzie jeszcze tylko o podział miasta na okręgi wyborcze, czem zajmuje się magistrat. Prasa liberalna popiera złożenie komitetów wyborczych, by przygotować dobre wybory.

Król, kolegium handlowe oznajmia, że podług doniesień urzędowych panuje cholera w Hamburgu, Altonie i Rostoku.

Księstwa Naddunajskie.

(Sprawdzenie rachunków rządowych. — Obóz w Plojeszty rozwiązany.)

Bukareszt, 18. lipca. Izba mianowała z grona swego komisję delegatów, która ma zająć się sprawdzeniem rachunków rządowych z lat 1847 do 1859. Zarazem wysłano rozkaz do przynależnych władz, ażeby zwracały baczne oko na posiadłości byłych książąt Stirbeja i Ghiki, by w ciągu tego czasu nie z nich nie sprzedano.

Jak donoszą zład dziennikowi *Kronst. Ztg.*, rozwiązany został obóz moldawsko-wołoskich wojsk pod Plojeszty.

Turcya.

(Przewóz redyfów wstrzymany. — Rozbicie okrętów. — Podróż Sultana. — Nadużycia w Multanaeh.)

Zaraz po otrzymaniu wiadomości o podpisaniu punktów przed-ugodnych w Willafranka kazała Porta wysoka wstrzymać dalsze przewożenie redyfów na rozmaitych wybrzeżach.

Sultan polecił utworzenie komisji, która zająć się ma dochodzeniem przyczyn utraty obydwóch paropływów „Silistria“ i „Kars“. Na pokładzie tego drugiego okrętu znajdowało się 462 podróżnych, wiele towarów i znaczna suma pieniędzy, a z paropływem „Sili-

stria“ zginęło przeszło 60 podróżnych. Lecz gdyby nie to, że na pokładzie okrętu tego znajdowało się 28 majątków austriackich, którzy z narażeniem własnego życia nieśli pomoc potrzebną, tedy byłoby nierównie więcej jeszcze ludzi utonęło.

Sultan wybiera się już stanowczo w podróż na morze śródziemne, lecz niedalej jak do Saloniki. Termin do podróży tej oznaczono na dzień 24. lipca, a w Saloniki porobiono wielkie przygotowania do przyjęcia Sultana.

Journal de Constantinople pisze z 16. b. m.: „Rząd teraznieszcy w Multanaeh dopuścił się różnych nadużyć w rozmaitych wydziałach administracyi wewnętrznej, zaczem potrzeba było na to środków zaradczych.“

Wszyscy konsulowie musieli się zebrać dla popierania u pułkownika Kuzy przedstawień w obronie praw endzioziemcom przy-sługajacych, które to prawa tak w stolicy, jak i w rozmaitych powiatach doznały od władz miejscowych uszczerbku.“

Rokoszanie w Bośni poddali się, a pokój przywrócono już zupełnie.

Książę Daniel oświadczył, że nie będzie popierać żadnego rokoszu w okolicach przyległych Czarnogórze.

A z y a.

(Doniesienia z Chin.)

Kanton, 16. maja. W korespondencyi dziennika *Univers* czytamy: „Ambasada rosyjska powiększa ciągle swój zakład w Pekinie. Po pierwszy raz powiewa rosyjska chorągiew w stolicy dynastyi Tsynga. Fortyfikacye Tien-tsyngu nie są skończone. Granie Mandzuryi bronia, jak słychać, tylko cztery działa i kilka set ludzi. — Poseł angielski, pan Bruce, odjeżdża jutro z całą swą świtą do Pekinu; straż bezpieczeństwa złożona z 800 do 1500 ludzi, będzie go odprowadzać aż do stolicy. — Na południu panuje pokój, pomimo to utrzymują rokoszanie mandarynów w nieustannej trwodze. Niedawno pokazali się na zachodzie prowincyi Kantonu. — Sprawy w Kochinchinie nie postępują. Admirał zali się, że z Francyi nie mógł otrzymać ani jednej szalupy kanonierskiej drugiej klasy, któraby była znacznie ułatwiła zdobycie miasta Hue. — Japoński dwór w Jeddo zdaje się, że ochłonął w oświadczeniach. Wzbrania się wyprawić posłów do Washingtonu, ażeby ratyfikować japońsko-amerykański traktat.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 29. lipca. Okręt liniowy „Kaiser“ zawinął z Wenecyi do zatoki Muggii.

Londyn, 30go lipca. Na wczorajszym nocnem posiedzeniu izby niższej odpowiedział lord Palmerston na interpelacyę Bentinka, że pytania względem redukcji uzbrojeń angielskich są zawczesne. Każde państwo musi poddać własnym potrzebom obrony. Horsmann proponował pożyczkę dla spiesniejszego ukończenia obronnych zakładów Anglii. Minister wojny zalecał czekać na odnośny raport komisji, zapewniając, że cała flota wojenna otrzyma wkrótce gwintowane działa. Cobden zbijał obawę inwazyi. Napier, Pakington, Paget i Palmerston zalecali obszerne zakłady obrony, niezgardzając się jednak na wniosek Horsmanna, który odrzucono 176 głosami przeciw 70.

Petersburg, 29. lipca. *Journal de St. Petersbourg* pisze: Niektóre dzienniki, opierając się na doniesieniach urzędowych, utrzymywały, że zasady pośrednictwa były jeszcze przed zawarciem pokoju w Willafranka zupełnie ułożone pomiędzy mocarstwami neutralnymi, i że znajomość tych zasad skłoniła Cesarza austriackiego do przyjęcia propozycyi francuskiej, które miały być pomyslniejsze dla Austrii niż warunki tego pośrednictwa. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że nie tylko nie były ułożone żadne zgola zasady zamierzonego pośrednictwa, ale nawet nienaradzono się jeszcze nad tem. Preliminarja pokoju między walczącymi mocarstwami zostały podpisane, nim jeszcze uchwalona była stanowczo zasada medyacyi, o którą umawiały się neutralne mocarstwa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. i 31. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sproważony do 0° Reaum.	Stopień ciepla według Reaum.	Ś an po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.33	+ 16 4°	85 2	północny	sl. pochmurno
2. god. po pol.	325.59	+ 23 1°	58 9	polud.-zach.	" "
10 god. wiecz.	325.53	+ 16 5°	87 6	zachodni	" "

Wieczór burza. Hość deszczu 0...12.

Pora	Barometr w mierze parys. sproważony do 0° Reaum.	Stopień ciepla według Reaum.	Ś an po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.14	+ 15 6°	87 9	zachodni	sl. pochmurno
2. god. po pol.	326 35	+ 19 6°	70 3	półn.-zach.	" "
10. god. wiecz.	326 65	+ 16 2°	84 2	zachopni	" "

W nocy deszcz 0...62.

T E A T R.

Dziś na scenie niem.: „Dorf und Stadt“, dramat w 5 aktach. Szósty występ gościnny panny *Delia*.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Puzyna Włodz., z Wojniłowa. — Sarnecki Tytus, z Rosyi.

Hotel angielski: Hr. Baworowski Włodzimierz, c. k. porucznik, z Włoch.

Pod tygrysem: Kontraktowicz Franciszk i Geuss Ludwik, c. k. podporucznicy, z Werony.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. sierpnia.

PP. Br. Błażowski Krzysztof, do Jazłowiec. — Hubicki Karol, do Ożydowa. — Paszkudzi Ignacy, do Chorostkowiec. — Radziejowski Edward, do Dłtkowiec. — Petrowicz Ksawery, do Wołoszkowa. — Waygart Waleryan, adw., do Przemysła.

Kurs lwowski.

Dnia 1. stycznia

Table with columns for gold/silver (gotówka) and goods (towarem) in various currencies, listing items like Dutch and Russian roubles.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. sierpnia.

Table showing exchange rates for various bank notes and bills, including those from the Credit Institute.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. sierpnia.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.90. Z roku 1851

Serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 74.75; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 1/2% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. B. Krajów koronnych. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroczy i Sławonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzula losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akceje. Banku narodowego sztuka 898 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214.30; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 101.50. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 117.35. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow woloskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennieze 5.54, dukaty ces. pelnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. lipca.

Dług publiczny.

A. Państwa.

Table with columns for money (pien.) and goods (towar.) listing public debt values for various Austrian currencies and bonds.

B. Krajów koronnych

Table listing exchange rates for various crown lands (Lower Austria, Hungary, Banat, Slavonia, Galicia, Bukovina, Transylvania, etc.).

Akceje.

Table listing stock prices for the National Bank and the Credit Institute for trade and industry.

pien. towar.

Table listing exchange rates for various banks and institutions, including the National Bank and the Credit Institute.

Listy zastawne.

Table listing exchange rates for various types of promissory notes (6-month, 10-month, 12-month).

pien. towar.

Losy.

Table listing exchange rates for various types of bonds and lottery tickets.

Na 3 miesiące.

Table listing exchange rates for 3-month bills from various locations like Augsburg, Frankfurt, Hamburg, London, and Paris.

Kurs złota.

Table listing exchange rates for various types of gold coins and currencies.

KRONIKA.

Dziewiąta lista ofiar dla ranionych żołnierzy.

Ofiarowali PP. Franciszek Kröbl burmistrz 30 zł., Felix Ziolecki wiceburmistrz 10 zł., rady magistratualni: Józef Baumann 5 zł., Jan Vrabetz 5 zł., Benedykt Gregorowicz 3 zł., Karol Kuryłowicz 3 zł., sekretarze magistratualni: C. W. Rasp 1 zł. 15 c., Herasymowicz 2 zł., inspektor budownictwa Schmutz 3 zł., Franciszek Stupnicki 1 zł., nadkomisarz Ludwik Hirschberg 2 zł. 10 c., spadkobiercy Jarosiewicza 2 zł., bracia Patraszewscy 1 zł., Antoni Grzeżulka 1 zł., Trześciowski 20 c., Alizy Lerski 1 zł., Teod. Nocko 50 c., Mac. Madey 40 c., Antoni Lassen 1 zł., pani Henryka Pflau 1 zł., pp. N. N. 20 c., Józef Iwoszczyk 40 c., Józef Franz 1 zł., rada magistratualna Ignacy Śląski 1 zł., Fryderyk Hausner 50 zł., wielcehny konwent OO. Karmelitów 15 zł. i prócz tego przyjął 1 ranionego, Letner 2 zł., Jan Eilbek 1 zł. 5 c., Isak Menkes 1 zł., Józef Szumański 10 c., Franciszek Smoliński 1 zł., przewielebny superin. dr. Haase 5 zł., Antoni Zachariasiewicz 33 c., Tomasz Laskowski 1 zł., pani Karolina Alzner 10 zł., p. Wiktor Gumowski 20 zł., pani Teresa Fogt 2 zł., pp. Franciszek Kula hera 2 zł., Nikołaj Cieślewicz 2 zł., Antoni Rawski 1 zł., Jan Sznitkowski 1 zł. w. a.

(Kronika prowincjonalna.) Znowu donoszą nam dwa nieszczęsne wypadki z prowincyi. W Siemiakowcach, w obwodzie kolomyjskim, utonęła

przykładem na dniu 2. lipca 11 letnia dziewczyna, chcąc przeprowić się z bydłem za rzekę Prut; a w Baluczynie, w obwodzie zloczowskim, zabił piorun na dniu 25. lipca tamtejszą włościankę Maryę P. przy robocie w polu.

(Aparat rysunkowy) C. k. ministerium wyznań i nauk zaleciło okólnikiem wydanym do rządów krajowych, ażeby wszystkie niższe szkoły realne zaopatrzyły się w nowy aparat rysunkowy, wynalazku Dra. Fr. K. Hillarda, który ułatwia naukę rysunków geometrycznych i służy do wyjaśnienia prawideł perspektywy w rysunkach.

(De Potter †) Belgia postradala temi czasy największą swą znakomitość polityczną: — De Potter, ojciec rewolucyi z roku 1830, umarł na dniu 22. lipca r. b. w 79 roku swego wieku w Brügge. Sławny ten maż widł po odegraniu swej roli politycznej życie prywatne, od dnia bowiem, w którym złożył swój mandat członka rządu prowizorycznego w ręce kongresu narodowego, zrzekł się wszelkiego czynnego udziału w polityce swojej ojczyzny.

(Nieznany dotąd rodzaj licytacyi.) Pod napisem: „Zasmucający szczegół do historii moralnej“ przynosi dziennik „Bund“ następującą wiadomość z kantonu St. Gallen: W Wangs wystawiono na dniu 7. lipca r. b. na publiczną licytację ubogich, potrzebujących wsparcia (dzieci, starców i t. p.) i wypuszczono żywienie ich najuniej żądającemu na rok jeden.